

Czeski Cieszyn: uratowali siedem osób

Data publikacji: 21.02.2013 6:00

Siedem osób - czterech dorosłych i troje dzieci, uratowali z płonącego domu w środę (20.02.2013) nad ranem policjantka i strażnik miejski w Czeskim Cieszynie.

Podczas patrolu mundurowi zauważyli gęsty dym wydobywający się z piwnicy jednego z budynków przy ul. Jabłonkowskiej w Czeskim Cieszynie. Policjantka i strażnik nie czekali na przyjazd strażaków i kolejnych jednostek, postanowili ewakuować mieszkańców budynku – **Patrolowi udało się waleniem do drzwi obudzić gospodynię. Korytarz był pełen dymu i widoczność była minimalna. Wewnątrz znajdowały się cztery dorosłe osoby oraz troje dzieci. Policjantka wyniosła z mieszkania trzymiesięcznie niemowlę, zaś strażnik trzyletnie dziecko. Kobieta która otworzyła drzwi wyniosła z kolei sześciolatka. Wszyscy zostali umieszczeni w służbowym samochodzie, który chronił ich przed wyiębieniem. Następnie do budynku wrócił strażnik i pomógł opuścić zagrożone miejsce starszej kobiecie. W domu przebywali jeszcze dwaj mężczyźni, którzy spali. Ci jednak wzięli niezbędne rzeczy i opuścili budynek o własnych siłach** – opisuje szczegóły zdarzenia Dorota Havlíková, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Czeskim Cieszynie.

Dalsze czynności związane ze zdarzeniem wykonali już przybyli na miejsce strażacy – **Ci z mieszkanców którzy nawdychali się dymu, zostali odwiezieni do szpitala w Karwinie. Jak się okazało nikt nie został jednak hospitalizowany** – dodaje Havlíková

- **Kiedy powstawały mieszane patrole, komentarze były bardzo różne. Doświadczenie jednak pokazuje, że w praktyce to rozwiązanie działa doskonale** - komentuje szef Straży Miejskiej Petr Chroboczek.

(red)